

## Komentarz egzegetyczny do tekstu: 1 J 6,55-65

### 4 niedziela pasyjna / Laetare – 26 marca 2017

#### Tłumaczenie:

<sup>55</sup> Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a krew moja prawdziwym napojem. <sup>56</sup> Kto spożywa ciało moje i pije krew moją, ten mieszka we mnie, a Ja w nim. <sup>57</sup> Jak posłał mnie Ojciec, który żyje, a Ja przez Ojca żyję, tak i ten kto mnie spożywa, żyć będzie przeze mnie. <sup>58</sup> Taki jest chleb, który zstąpił z nieba, nie taki, jaki jedli ojcowie i poumierali, ale kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. <sup>59</sup> To mówił, gdy nauczał w synagodze w Kafarnaum. <sup>60</sup> Wtedy wielu spośród uczniów Jego, gdy to usłyszało, powiedziało: Twarda to mowa, kto jej może słuchać? <sup>61</sup> A Jezus, świadom, że z tego powodu szemrają uczniowie jego, powiedział im: To was gorszy? <sup>62</sup> Co będzie, gdy ujrzycie Syna Człowieczego, wstępującego tam, gdzie był przedtem? <sup>63</sup> Duch ożywia, ciało nic nie pomoże, słowa, które powiedziałem do was są duchem i życiem. <sup>64</sup> Lecz są wśród was tacy, którzy nie wierzą. Jezus od początku wiedział, kto wierzy, oraz kto go wyda. <sup>65</sup> I przemówił: Dlatego powiedziałem wam, że nikt nie może przyjść do mnie, jeżeli nie zostało mu to dane od Ojca.

#### Uwagi:

6,55 Kodeks Bezy zawiera dodatek: „Amen, amen, mówię wam, jeżeli nie przyjmiecie ciała Syna Człowieczego jako chleba życia, nie macie życia w nim”.

6,59 Kodeks Bezy dodaje, że nauczał w Kafarnaum w sabat.

6,64 Kodeks Synajski ma: „zbawiciel od początku wiedział”.

#### Kontekst/Forma/Struktura:

Słowa te wypowiedział Jezus w synagodze w Kafarnaum, po dokonaniu cudu nakarmienia pięciu tysięcy. Zbliżało się święto Paschy.

#### Komentarz:

w.55. Jezus powiedział, że Jego ciało ma służyć za pokarm do jedzenia, a krew za napój do picia. Ponieważ słowa te zostały wypowiedziane następnego dnia po cudownym nakarmieniu 5 000 ludzi oznacza to, że Jezus chciał zwrócić uwagę na to, że są rzeczy ważniejsze niż pokarm doczesny, który wprawdzie gwarantuje krótką, ziemską egzystencję, ale nie może zapewnić życia wiecznego. Jezus wskazał na siebie, jako na coś, co jest ważniejsze niż pokarm doczesny. Słowa te często są odnoszone do eucharystii i traktowane jako dowód na transsubstancjację.

w.56. Jezus powiedział również, że spożywanie ciała Jego i picie krwi Jego gwarantuje przebywanie w Nim, zapewnia łączność z Nim. Na tej podstawie część egzegetów uważa, że Jezus mówiąc o spożywaniu Jego ciała i picciu Jego krwi miał na myśli utrzymywanie bliskiej relacji z Nim.

w.57. Wszelka forma życia pochodzi od żywego Ojca. On jest źródłem życia dla wszelkich istot, najpierw dla Syna, a następnie, za Jego pośrednictwem, dla każdego wiernego. Oznacza to, że Syn jest ściśle związany z Ojcem, więc wszelkie łaski pochodzące od Ojca, a zwłaszcza życie wieczne, spływają na ludzi wyłącznie za pośrednictwem Syna. Wierzący winien trwać w łączności z Chrystusem, tak jak On trwa w łączności z Ojcem.

w.58. Jezus, na zasadzie analogii, przyrównuje siebie do manny, jaką przodkowie Izraelitów jedli na pustyni podczas exodusu, ale pomimo tego pomarli. Manna, pomimo iż była cudownym pokarmem, danym przez Boga, nie dała życia wiecznego. Natomiast pokarm, który zapewnia Jezus – daje życie wieczne. W tym to właśnie celu Jezus zstąpił z nieba na ziemię. Pokarm ten, pokarm dający życie, to pewna tajemnica, która objawia się wierzącemu.

w.59. Autor odnotował, że mowę tę Jezus wygłosił w synagodze w Kafarnaum. Brak rodzajnika przed „synagogą” oznacza, że autor ma na myśli raczej zgromadzenie, niż budynek.

w.60. Jezus miał szerokie grono uczniów, nie tylko dwunastu apostołów i uczniowie z tego szerszego kręgu mieli trudności ze zrozumieniem niektórych punktów nauczania Jezusa. Tak właśnie było tym razem. Gdy tylko usłyszeli, że mają jeść ciało Chrystusa i pić jego krew, zareagowali: „Twarda to mowa”. „Twarda” w tym przypadku oznacza zapewne – „nie do zaakceptowania”, „nie do przyjęcia”.

w.61. Zaistniała sytuacja dała Jezusowi okazję do zademonstrowania swej wiedzy, zwrócił się do nich: „To was gorszy?” Tekst grecki używa terminu *σκανδαλίζω*, który jest zwykle tłumaczony na język polski przez „gorszyć”. Termin ten nie jest jednak doskonałym odpowiednikiem greckiego *σκανδαλίζω*, który znaczy raczej „doprowadzić do odstępstwa”. Niektóre przekłady tłumaczą: „To was obraża?” albo „To was zraża?”

w.62. Uwaga Jezusa o wstępowaniu Syna Człowieczego do miejsca, z którego pochodzi bywa interpretowana na dwa sposoby, albo jako zapowiedź pogłębienia „zgarszenia” albo jako zapowiedź jego zażegnania. Trudno byłoby się zgodzić, że widok Jezusa wstępującego do nieba miałby pogłębić zgarszenie, widok ten raczej pomoże w zrozumieniu, co Jezus miał na myśli, gdy mówił o swoim ciele i swojej krwi. Dopiero wtedy zrozumieją o jakim pokarmie i jakim napoju Jezus mówił.

w.63. „Duch ożywia, ciało nic nie pomoże”, duchem i życiem są słowa Jezusa. Wiersz ten przemawia na korzyść kalwińskiej interpretacji tego tekstu i często był wykorzystywany przez kalwińską stronę do polemiki ze zwolennikami katolickiej wykładni. Dla części egzegetów wiersz ten nie pasuje do kontekstu i został wstawiony w nieodpowiednim miejscu.

w.64. Po raz kolejny Jezus podkreśla swoją wiedzę odnośnie niewiary uczniów. Ewangelista podkreśla, że Jezus od samego początku wiedział, kto go wyda. Ta wiedza Jezusa zostanie jeszcze mocniej odkreślona w wierszu 70.

w.65. Jezus zacytował swoje własne słowa, że nikt nie może przyjść do Niego, jeżeli nie zostało to dane przez samego Ojca. Myśl ta kilkakrotnie powtarza się w Ewangelii Jana. Wynika stąd, że zbawienie zależy od Boga, nie człowieka.

### **Podsumowanie:**

W całej historii egzegezy interpretacja tego tekstu oscyluje pomiędzy wykładnią dosłowną, a duchową. Interpretacja dosłowna nawiązuje do eucharystii i dopatruje się ciała, i krwi Jezusa w chlebie oraz winie. Spożywanie ciała i krwi Jezusa, to przyjmowanie Jego nauk. Często spotyka się także połączenie obu tych interpretacji. Autor mógł pisać o chlebie i winie w dwóch znaczeniach jednocześnie. Część egzegetów uważa, że klucz do zrozumienia tej mowy Jezusa tkwi w Mk 8,14-16, gdzie w kontekście cudownie rozmnożonych chlebów Jezus posłużył się sformułowaniem „kwas faryzeuszy i Heroda” i nie odnosi się to do chleba.

Współczesna egzegeza zwraca uwagę na fakt, że autor wyraża w tym tekście współczesne mu problemy kościelne. Prawdopodobnie ścierały się wtedy w Kościele dwa stanowiska odnośnie znaczenia chleba i wina w eucharystii. Dialog między Jezusem a słuchaczami, to dialog między dwoma stanowiskami odnośnie znaczenia eucharystii w Kościele.

Autor: Leszek Jańczuk